

**Karol Łopatecki**  
Białystok

**OSTATNIA MISJA LORENZO LAURIEGO W POLSCE.  
PRÓBA UJEDNOLICENIA PRZEPISÓW O ZMIANIE  
WYZNANIA ORAZ UZNAWANIA KOŚCIOŁÓW I ZWIĄZKÓW  
RELIGIJNYCH W 1927 R.**

**R**ola i znaczenie Nuncjatury Apostolskiej w II Rzeczypospolitej nadal wydaje się zagadnieniem niedostatecznie zbadanym. Najlepiej opracowany jest początkowy okres związany z kształtowaniem się państwa polskiego i postacią nuncjusza Achillesa Rattiego (1918-1921). W tym aspekcie podkreślić należy przede wszystkim dorobek Stanisława Wilka tak na polu naukowym jak i edytorskim<sup>1</sup>. Tymczasem w szczególności ostatni okres posługi Lorenzo Lauriego oraz Francesco Marmaggiego i Filippo Cortesiego są słabo po-

---

<sup>1</sup> ANP LVII/1-7; S. Wilk, *Nuncjusz Achilles Ratti i jego rola w procesie kształtowania się państwa polskiego*, [w:] *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*, red. C. Bloch, Z. Zielinski, Lublin 1995, s. 331-367; idem, *Achille Ratti: First Apostolic Nuncio in the Second Polish Republic*, [w:] *Nuncjatura Apostolska. Dom Papieski w Warszawie (La Nunziatura Apostolica. Casa del Papa a Varsavia)*, Varsavia 2009, s. 338-355. Zob.: J. Jurkiewicz, *Nuncjatura Achillesa Ratti*, Warszawa 1953.

znane. Związane było to z nieudostępnianiem zbiorów dotyczących tych trzech nuncjuszy w Archivio Segreto Vaticano. Szczęśliwie w 18 września 2006 r. na mocy dekretu papieża Benedykta XVI dokumenty powstałe do konklawe z 1939 r. zostały odtajnione. Podkreślić należy, iż obecnie trwają prace archiwalne związane z uporządkowaniem tych zbiorów. W niniejszym artykule wykorzystuje dokumenty sprzed rozpoczęcia tych prac, które nadal (w 2011 r.) trwają i dotyczą w pierwszej kolejności nuncjatury warszawskiej okresu Lorenzo Lauri<sup>2</sup>.

Szczególnie rażąca luka w historiografii dotyczy końcowego pobytu Lorenzo Lauri w Polsce<sup>3</sup>. Wystarczy wspomnieć, iż w literaturze przedmiotu brak nawet tak podstawowej informacji, jak czas opuszczenia II Rzeczypospolitej przez nuncjusza<sup>4</sup>. Brak wiedzy o końcu posługi nuncjusza w Polsce jest ewenementem dla całego okresu funkcjonowania nuncjatury<sup>5</sup>.

Szczególnym okresem w stosunkach polsko-watykańskich był rok 1927. Standardową polityką Stolicy Apostolskiej, po gwałtownej zmianie politycznej w danym kraju, było wprowadzenie nowego przedstawiciela. Celem takiego działania było wprowadzenie osoby, która niezaangażowana była w wewnętrzne sprawy państwa. Tak było również w przypadku Polski, co doprowadziło do wakatu w trudnym 1927 r.<sup>6</sup>

Symbolicznym zakończeniem działalności Lorenzo Lauriego w Polsce miało być nadanie godności Księcia Kościoła<sup>7</sup>. Obu stronom zależało na stworzeniu pozorów bardzo dobrych stosunków dwustronnych<sup>8</sup>. Papież 20 grudnia 1926 r. na tajnym

<sup>2</sup> Z tego powodu dokumenty pozbawione są paginacji. Wszystkie cytowane źródła pochodzące z tego archiwum umieszczone zostały w: ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*. W celu dokładniejszej identyfikacji, podaję numery ewidencyjne nadawane dokumentom i listom przez nuncjaturę warszawską.

<sup>3</sup> Pierwsza monografia, która wykorzystuje odtajnione archiwalia znajdujące się w ASV, pomija całkowicie działalność nuncjusza Lauriego pod koniec 1926 i w pierwszej połowie 1927 r. Zob. N. Pease, *Rome's most faithful daughter: the Catholic Church and independent Poland, 1914-1939*, Ohio 2009, passim.

<sup>4</sup> Przykładowo: H.E. Wyczawski, *Kościół w odrodzonym państwie polskim (1918-1939)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2: 1764-1945, cz. 2: 1918-1945, Poznań-Warszawa 1979, s. 25; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. VIII: *Czasy współczesne 1914-1992*, Warszawa 2004, s. 211, 391-392, niejednoznacznie piszą, iż Lauri urząd swój pełnił do początku 1927 r.

<sup>5</sup> Zob. H.D. Wojtyńska, ANP, t. I, s. 334.

<sup>6</sup> W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1966, s. 157 i n.; W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego, 1867-1935*, t. II: 1921-1935, Warszawa 1977, s. 266. Już wcześniej, wobec jawnej niechęci Lorenzo Lauriego do rządu Chjeno-Piasta, rozważano jego odwołanie z placówki w Polsce. A. Kołodziejczyk, *Ruch ludowy a Kościół rzymskokatolicki w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 224.

<sup>7</sup> Zob. J. Pietrzak, *O kardynalski biret, czyli zastosowanie protokołu dyplomatycznego podczas nadania godności kardynalskiej nuncjuszom Lorenzo Lauriemu w 1927 r. i Francesco Marmaggiemu w 1936 r.*, „Vade Nobiscum” 3 (2010), s. 85-92.

<sup>8</sup> Znamienne, iż Lauri pomimo niechętnego stosunku do reżimu ustanowionego po przewrocie majowym, przewodniczył jednak spotkaniu szefów warszawskich placówek dyplomatycznych, gdzie zdecydowano o nawiązaniu kontaktów z nowym kierownictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Zrezygnowano tym samym z oficjalnej procedury zwracania się do swych rządów z pytaniem o uznanie nowego rządu w Polsce, stworzonego według pozakonstytucyjnych procedur. Na podstawie dotychczas zbadanych zasobów ASV niemożliwe jest ustalenie, czy była to wyraźna instrukcja Stolicy Apostolskiej, czy raczej oddolna inicjatywa nuncjusza. Zob. E.J. Pałyga, *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne: od zarania II Rzeczypospolitej do pontyfikatu papieża-Polaka*, Warszawa 1988, s. 127.



Il. 1. Kardynał Lorenzo Lauri (za: „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), 7, s. 85)

konsystorzu nominował nuncjusza na kardynała, a trzy dni później wysłannik Stolicy Apostolskiej dostarczył piuskę kardynalską do rąk zainteresowanego<sup>9</sup>. Władze państwowe postanowiły natomiast uhonorować Lauriego, poprzez zorganizowanie 25 stycznia 1927 r. wielkiej uroczystości państwowej, na której prezydent RP włożył kardynalski biret na głowę nominata<sup>10</sup>. Wydawało się, iż niedługo po uroczystościach kardynał opuści Polskę<sup>11</sup>.

Decyzję tę wstrzymała niespodziewana informacja o pracach rządu nad wprowadzeniem dwóch rozporządzeń (o uznawaniu związków religijnych i zmianie wyznania).

<sup>9</sup> Uroczyste wręczenie oznaki kardynalskiej nuncjuszowi Lauri'emu, „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), 2, s. 24; E.J. Pałyga, *Polsko-watykańskie*, s. 126-127.

<sup>10</sup> *Przemówienia na zamku z okazji nalożenia biretu kardynalsk[iego]*, „Lech. Gazeta gnieźnieńska” XXIX (1927), 22, s. 2.

<sup>11</sup> L. Lauri do J. Teodorowicza, Warszawa 10 II 1927, Wirtualne Archiwum Polskich Ormian, t. 141, 34/231 [7], pisze o swoim zbliżającym się wyjeździe z Polski („Ricevo oggi lo splendido dono, che gli Eccellentissimi Vescovi Polacchi hanno voluto offrirmi nella prossimità della mia partenza dalla Polonia, in attestato di gratitudine per il lavoro da me qui compiuto ed in loro memoria”). Pod listem Lorenzo Lauri podpisał się jako “Pro-Nunzio Apostolico in Polonia”.

Sytuacja wydawała się dramatyczna, gdyż nowe regulacje naruszałyby uchwalone 10 lutego 1925 r. przepisy konkordatowe<sup>12</sup>. Spór o wprowadzenie rozporządzenia o uznawaniu związków religijnych i zmianie wyznania był ostatnią polską misją byłego nuncjusza. W tym czasie posiadał jednak niższą klasę dyplomatyczną – pronuncjusza – oraz inne uprawnienia, m.in. nie sprawował już funkcji dziekana korpusu dyplomatycznego<sup>13</sup>.

W świetle dokumentów przechowywanych w Archivio Secreto Vaticano działania w sprawie projektów rozporządzeń podejmował do początków czerwca 1927 r.<sup>14</sup> Obecność swoją w Polsce Lauri starał się maksymalnie przedłużyć, musiał jednakże wziąć udział w konsystorzach, kiedy to 20 czerwca 1927 r. papież włożył kapelusz kardynalski byłemu nuncjuszowi<sup>15</sup>. W podróż wyruszył dopiero 12 czerwca 1927 r.<sup>16</sup> Podróż przez Polskę wiązała się z licznymi uroczystościami pożegnalnymi. Ostatecznie granicę państwa Lauri przekroczył 18 czerwca<sup>17</sup>. Obowiązki prac nuncjatury przejął audytor – Carlo Chiarlo. Dopiero 13 lutego 1928 r. nowym nuncjuszem został Francesco Marmaggi, który do Warszawy przybył 14 marca<sup>18</sup>.

Już na początku 1927 r. rząd podjął prace nad dwoma aktami normatywnymi, których treść była istotna dla Stolicy Apostolskiej. Pierwszy z nich dotyczył zasad zmiany wyznania, drugi rejestracji nowych związków wyznaniowych. Oba rozporządzenia należy potraktować łącznie, gdyż były to akty wykonawcze do kwestii religijnych opisanych w konstytucji marcowej w art. 111-116 i 120. W szczególności oba projekty zmieniały diametralnie sytuację kościołów i związków wyznaniowych w Polsce, w szczególności miałyby wpływ na osłabienie dominującej pozycji Kościoła katolickiego<sup>19</sup>.

<sup>12</sup> Zob. J. Wisłocki, *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977, passim; J. Jurkiewicz, *Watykan a Polska w okresie międzywojennym*, [w:] *Szkice z dziejów papieżstwa*, Warszawa 1961, s. 475-559; W. Stępnik, *Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z dnia 10 lutego 1925 r.*, [w:] *Kościół a państwo na pograniczu Polsko-Białoruskim. Źródła i stan badań*, red. M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński, Białystok 2005, s. 284-292.

<sup>13</sup> Formalnie tytuł „pronuncjusza” został zniesiony w 1994 r., choć w praktyce był stosowany i po tej dacie. J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2003, s. 137-140.

<sup>14</sup> A. Meysztowicz do A. Hlonda, Warszawa 12 VI 1927, ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane. Jeszcze na początku maja 1927 r. wycieczka polonii amerykańskiej odwiedziła w Warszawie „J. E. x. kardynała Lauriego, pronuncjusza Stolicy Apostolskiej”. *Wycieczka Polaków z Ameryki w Polsce serdecznie przyjmowana*, „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), 21, s. 301.

<sup>15</sup> *O godności kardynalskiej*, „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), 29, s. 7 (na s. 6 zdjęcie z tej uroczystości).

<sup>16</sup> *Wyjazd pronuncjusza J. Em. Ks. Kardynała Lauriego do Rzymu*, „Gość Niedzielny” 5 (1927), 25, s. 6.

<sup>17</sup> *Pożegnanie ks. nuncjusza kardynała Lauri*, „Orędownik Ostrowski” LXXVI (1927), 48, s. 2: „Katowice. Wczoraj o godz. 8 wiecz. przejechał przez Katowice wyjeżdżający z Warszawy do Rzymu nuncjusz kardynał Lauri, opuszczający na stałe Polskę. Na dworcu, pięknie udekorowanym, zebrane były tłumy publiczności oraz organizacje katolickie ze sztandarami. Przybył też biskup Lisiecki w gronie licznego duchowieństwa, wojewoda Grażyński, przedstawiciele władz i społeczeństwa Śląskiego. W chwili nadjeżdżania pociągu na dworzec, orkiestra kolejowa odegrała Hymn Państwowy, a następnie biskup Lisiecki i wojewoda Grażyński wygłosili do kardynała Lauriego przemówienia pożegnalne, podkreślając jego zasługi dla diecezji śląskiej. Następnie biskup Lisiecki i wojewoda Grażyński wsiadli wraz z kardynałem Laurim do pociągu i odwieźli go do Dziedzic, gdzie nastąpiło ostateczne pożegnanie”.

<sup>18</sup> H.D. Wojtyśka, ANP I, s. 336.

<sup>19</sup> Artykuł 114 konstytucji marcowej nadawał umiarkowane uprzywilejowanie kościoła katolickiego. W. Stępnik, *Konkordat*, s. 286.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu dostrzegano próbę wprowadzenia nowych regulacji, jednakże nie podjęto ich szczegółowej analizy. Badacze wykorzystywali jedynie



Il. 2. Wręczenie piuski kardynalskiej nuncjuszowi Lauriemu 23 grudnia 1926 r. (za: „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), 3, s. 32)

krajowe archiwa, pomijając niedostępne do niedawna zbiory ASV. Te materiały zaś są podstawowym źródłem informacji dla prezentowanych wydarzeń<sup>20</sup>. Poruszana problematyka wydaje się szczególnie istotna dla badań nad pracami legislacyjnymi po przewrocie majowym oraz roli nuncjatury w II RP. Proces przygotowania rozporządzeń prezydenckich jest niezwykle ciekawy dla odtworzenia złożonych relacji państwa z kościołami i związkami wyznaniowymi. Na przykładzie analizowanego zdarzenia można prześledzić działania Kościoła katolickiego, koordynacji działań poszczególnych biskupów – episkopatu – nuncjatury, a nawet Stolicy Apostolskiej.

Prace nad aktami, które wprowadzałyby artykuły konstytucji marcowej w życie w aspekcie kwestii wyznaniowych (art. 111-116), toczyły się od grudnia 1921 r. Wówczas przygotowano pierwszy projekt ustawy o uznawaniu nowych wyznań religijnych, który

<sup>20</sup> Zob. w szczególności pracę Krzysztofa Krasowskiego: *Związki wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historycznoprawne*, Warszawa-Poznań 1988, w szczególności s. 307 i n. oraz *Losy unifikacji ustawodawstwa międzywyznaniowego w II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 39 (1987), 2, s. 135-156.

Witoldowi Giełżyńskiemu został zaprezentowany przez Stanisława Piekarskiego<sup>21</sup>. Rozdrobnienie partyjne w sejmie oraz brak determinacji do przeprowadzenia reformy wbrew stanowisku Kościoła katolickiego uniemożliwił prowadzenie dalszych prac nad projektem<sup>22</sup>. Dopiero przewrót majowy, drastyczne ograniczenie politycznej roli endecji, doprowadziło do podjęcia dalszych prac legislacyjnych.

Wobec wyraźnych zapisów konstytucji marcowej odnośnie funkcjonowania kościołów i związków wyznaniowych, pierwotnie planowano odwołać się bezpośrednio do ustawy zasadniczej<sup>23</sup>. Miało to polegać na ogłaszaniu rozporządzenia ministra wyznań, któ-



Il. 3. Uroczystość włożenia biretu kardynalskiego nuncjuszowi Lauriemu w Warszawie.

Siedzą od lewej: Carlo Chiarlo, August Hlond, Lorenzo Lauri, Ignacy Mościcki, Aleksander Kakowski, Józef Piłsudski (za: „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), 7, s. 90)

re uznawałyby za legalne kościoły i związki wyznaniowe, których statut nie naruszałby prawa Rzeczypospolitej Polskiej<sup>24</sup>. Ostatecznie postanowiono rozwiązać problematykę w sposób całościowy, poprzez wydanie przez prezydenta RP rozporządzenia, które regulowałoby problematykę uznawania związków religijnych oraz ujednoliciłoby procedurę zmiany wyznania przez obywateli polskich. Na decyzję taką miała wpływ m.in. obawa,

<sup>21</sup> Projekt ustawy: Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), 1373, k. 17-18; zob. pismo S. Piekarskiego do A. Ponikowskiego, Warszawa 22 V 1921, AAN, MWRiOP, 1373, k. 15-16.

<sup>22</sup> Jeszcze przed przewrotem majowym ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało okólnik do polskich placówek dyplomatycznych, zalecając nie wydawanie wiz dla misjonarzy wywodzących się z kościołów protestanckich. AAN, MWiOP, 352, k. 141; por. K. Krasowski, *Związki wyznaniowe*, s. 316.

<sup>23</sup> Art. 115: „Kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne rządzą się same własnymi ustawami, których uznania Państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem”.

<sup>24</sup> Przykładowo rozporządzenie takie przygotowano w 1926 r. dla Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, AAN, MWRiOP, 1379, k. 139. Por. S. Włodarski, *Stanowisko MWRiOP wobec Kościoła Narodowego*, „Rocznik Teologiczny CHAT” 7 (1965), s. 328-356; K. Krasowski, *Związki wyznaniowe*, s. 307.

iz uznanie związków religijnych w drodze rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pogłębi tylko rozbić prawne kraju. Wobec tak uznanych związków należałoby stosować w zależności od właściwości terytorialnej – rosyjski ukaz tolerancyjny z 1906, pruską ustawę o stowarzyszeniach lub austriacką ustawę o uznaniu wyznań z 1874 r.<sup>25</sup>

Uzasadniając przeprowadzenie reformy powoływano się na art. 111 konstytucji marcowej, który brzmiał: *Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania. Żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom. Wszyscy mieszkańcy Państwa Polskiego mają prawo wolnego wyznawania zarówno publicznie jak i prywatnie swej wiary i wykonywania przepisów swej religii lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej*<sup>26</sup>. Co więcej postanowiono wykorzystać art. 5 Noweli Sierpniowej, zmieniającej art. 44 konstytucji i przyznającej prezydentowi *w czasie gdy Sejm i Senat są rozwiązane, aż do chwili ponownego zebrania się Sejmu, wydawać w razie nagłej konieczności państwowej rozporządzenia z mocą ustawy w zakresie ustawodawstwa państwowego*<sup>27</sup>.

Pracę nad dwoma rozporządzeniami podjął się Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Gustaw Karol Dobrucki. Nominację na ministra otrzymał 9 stycznia 1927 r. Był politykiem wywodzącym się z PSL „Wyzwolenie”, po przewrocie majowym wszedł w skład *Klubu Pracy*<sup>28</sup>. Jego postawa życiowa i działalność polityczna charakteryzowała się ostrożnym stosunkiem do Kościoła katolickiego<sup>29</sup>. W konsekwencji, w pierwszym okresie prac ani episkopat, ani przedstawiciele nuncjatury nie posiadali informacji o podejmowanych pracach przez rząd<sup>30</sup>.

Przygotowano dwa projekty rozporządzeń, które miały być wydane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Rozporządzenie o uznawaniu nowych związków religijnych

<sup>25</sup> AAN, MWRiOP, 1379, k. 137-138. Nie zgadzam się ze stanowiskiem Krzysztofa Krasowskiego (*Związki wyznaniowe*, s. 307-308), który uznaje tę ekspertyzę za błędną i wskazuje jako podstawę stosowania art. 113 konstytucji marcowej. Wskazanie na trzy akty normatywne z okresu porozbiorowego, jest zasadne o tyle, iż nadal stosowane były one na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i jedynie nie powinny być sprzeczne z art. 113 ustawy zasadniczej.

<sup>26</sup> *Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, wybór i wprowadzenie K. Grajewski, Warszawa 2008, s. 35. Zob. M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*, Warszawa 1989, s. 134-135; W. Gastpar, *Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych*, t. I: 1914-1939, Warszawa 1978, s. 69; M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 71-72.

<sup>27</sup> Dz. U. 1926, nr 78, poz. 442.

<sup>28</sup> M. Smogorzewska, *Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. I: A-D, Warszawa 1998, s.; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego, 1867-1935*, t. III: 1926-1935, Warszawa 1998, s. 48.

<sup>29</sup> Jego współpracownikiem, przy tworzeniu projektów rozporządzeń był dyrektor Departamentu Wyznań – Kazimierz Okulicz. Szerzej o strukturze ministerstwa WRiOP: P.A. Leszczyński, *Centralna Administracja Wyznaniowa II RP. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Warszawa 2006, passim (w szczególności rozdział IV: *Organizacja i działalność Departamentu Wyznań MWRiOP*).

<sup>30</sup> Przy tekście rozporządzeń dopisano: „Projekt ministra Dobruckiego i Okulicza bez udziału Episkopatu”. AAN, MWRiOP, 606, k. 206.

składało się z 10 artykułów<sup>31</sup>. Podstawowe znaczenie miał art. 1, który na mocy upoważnienia odnotowanego w art. 116 Konstytucji, umożliwiał uznanie nowego związku religijnego. Pozytywne rozpatrzenie wniosku uzależnione było od niewystępowania sprzeczności pomiędzy wewnętrznymi regulacjami organizacyjnymi oraz działalnością Kościoła z przepisami prawnymi obowiązującymi na terenie Rzeczypospolitej. Dodatkowy zakaz odnotowany został w art. 2, który zabraniał związkom religijnym działającym na terenie Polski podlegania hierarchicznemu władzom mającym siedzibę poza granicami państwa. Przepis ten miał skutkować tworzeniem autokefalicznych związków religijnych, dotyczył w szczególności kościołów protestanckim oraz ortodoksyjnych.

Proces rejestracji związku religijnego opisany został od art. 3 do 6. Dominującą pozycję podczas całej procedury miał odgrywać Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Do tego organu mieli się zwrócić przedstawiciele *władz hierarchicznych związku religijnego* (którzy musieli mieć ukończone 21 lat i pełną zdolność do czynności prawnych) wraz z podpisami przynajmniej 100 *członków związku, obywateli polskich, używających pełni praw cywilnych*. Wraz z podaniem należało dołączyć statut opisujący wewnętrzną organizację związku. W szczególności należało opisać organy będące władne do podejmowania czynności cywilnoprawnych.

Wprowadzenie minimalnej liczby wiernych wydaje się sprzeczne z artykułami konstytucji marcowej, gdzie dopuszczono pełną wolność zakładania związków wyznaniowych. Uznać należy, iż cenzus ten miał jednak zapobiec pojawieniu się dużej liczby sekt religijnych. Już 20 grudnia 1926 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego informowało: *Nie leży w interesie porządku publicznego mnożenie się sekt religijnych, które nie będą oparte o żadne autorytety i ustalone dogmaty*. Proponowano więc zajęcie wobec nich *neutralnej niezyczliwości* (sic!)<sup>32</sup>. Było to o tyle ważne, gdyż – jak zauważył Włodzimierz Pawluczuk – okres dwudziestolecia międzywojennego był czasem rozpadu społeczności tradycyjnej, której próżnię społeczną wypełniały m.in. często skrajne w formie i treści związki wyznaniowe<sup>33</sup>.

Zakończeniem całej procedury było wydanie przez Radę Ministrów rozporządzenia, które uznawało związek religijny oraz przyjmowało jego statut (art. 5). Statuty uznawanych już dawniej kościołów miały być zatwierdzane również przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia (art. 7). Związek religijny otrzymywał osobowość prawną, mógł nabywać, rozporządzać majątkiem ruchomym jak i nieruchomym. Istotnym brakiem w projekcie

<sup>31</sup> Istnieją trzy zachowane wersje projektu. W tym miejscu omawiam najwcześniejszą zachowaną w Archiwum Watykańskim – przetłumaczoną na język włoski (tłumaczenie własne). Pozostałe dwie wersje przechowywane są w Archiwum Akt Nowych (AAN, MWRiOP, 606, k. 199-201) oraz Archiwum Watykańskim (ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane). Ich treść prezentuję w dalszej części tekstu.

<sup>32</sup> AAN, MWRiOP, 1379, s. 140-141.

<sup>33</sup> W. Pawluczuk, *Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej*, Warszawa 1972, s. 94-195. Interesujące, że zjawisko to definiowali również współcześni: S. Orsini-Rosenberg, *Procesy rozkładowe w grupach etnicznych niezorganizowanych*, Warszawa 1933, s. 1-41 (odbitka ze „Spraw Narodowościowych” 6 (1932), nr 4-5).



było nieopisanie praw oraz obowiązków tak zarejestrowanego związku. Wątpliwości za-chodziły przede wszystkim w aspekcie prowadzenia aktów stanu cywilnego przez Kościół. Nieprecyzyjny był art. 8, który dopuszczał prowadzenie akt stanu cywilnego przez jed-nostki organizacyjne posiadające osobowość prawną nowo zarejestrowanych związków wyznaniowych, brakowało jednakże szczegółowych informacji w tym zakresie<sup>34</sup>.

Uznany przez państwo Kościół lub związek religijny był nadzorowany przez Minister-stwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrz-nych, które wobec naruszenia prawa mogły zwrócić się do Rady Ministrów z wnioskiem o rozwiązanie takiej organizacji (art. 6)<sup>35</sup>. Ostatnie dwa przepisy (art. 9 i 10) dotyczyły kwestii wprowadzenia rozporządzenia w życie. Po pierwsze, akt miał obowiązywać na te-renie całego kraju z wyłączeniem posiadającego autonomię województwa śląskiego<sup>36</sup>. Po drugie, odpowiedzialnymi za wprowadzenie norm prawnych w życie, byli ministrowie: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych.

Podsumowując, według projektu miały istnieć trzy kategorie związków wyznanio-nych – pierwsza dotyczyła uznanych już wcześniej kościołów<sup>37</sup>, druga – nowo powstałych związków religijnych, trzecia Kościoła rzymsko-katolickiego, którego pozycja utwierdzo-na została w art. 114 konstytucji oraz poprzez konkordat.

Rozporządzenie o zmianie wyznania było krótsze i składało się z dziewięciu artyku-łów. Rozwiązanie stosunków prawnych wiążących obywatela Rzeczypospolitej z kościołem lub związkiem religijnym następowało w trzech etapach:

1) zgłoszenie przez osobę fizyczną o pełnej zdolności do czynności prawnych posia-dającą obywatelstwo polskie, oświadczenia woli o opuszczeniu dotychczasowego związku wyznaniowego lub kościoła (art. 1);

<sup>34</sup> Warto podkreślić, iż do niedawna analogiczny sposób prowadzenia akt stanu cywilnego funkcjonował w Szwecji. Kościół Szwecji (Svenska kyrkan) to ewangelicko-luterański Kościół, do którego należy ok 7 mln wiernych. Do 1 stycz-nia 2000 r. Kościół ten miał charakter kościoła państwowego i z tej racji odpowiadał m.in. za prowadzenie rejestru ludności (folkbokföring). Odpowiedzialność za prowadzenie rejestru ludności ma od 1 lipca 1991 roku Skatteverket (Główny Urząd Podatkowy). Ustawa państwowa nr 1991:481 reguluje jak informacje rejestruje się w elektronicznej bazie danych. Kościół wpisywał manualnie dane w księgach parafialnych: adres zamieszkania, urodziny, śluby, zgony. Trwa aktualnie przekazywanie tych ksiąg kościelnych z Kościoła Szwedzkiego do Riksarkivet/Landsarkiv (Archiwa re-gionalne = Landsarkiv były do 31 grudnia 2009 samodzielnie lokalnymi urzędami państwowymi a teraz tylko oddzia-łami Riksarkivet). Dokumenty (folkbokföringshandlingar) są od roku 1860 zdigitalizowane i dostępne za opłatą przez SVAR (oddział Riksarkivet). Zob. <http://www.skatteverket.se/folkbokforing/ovrigt/folkboforingshistoria.4.18c1-b10334cbe8bc80004141.html>.

<sup>35</sup> Krzysztof Krasowski uznaje taką regulację za bezprecedensową. Stanowiło to wyraźne naruszenie konstytucji mar-cowej, stanowiło również zaostrenie prawa. Przykładowo ustawa austriacka z 20 V 1874 r. przewidywała jedynie karę grzywny, gdy działalność uznanego związku religijnego była sprzeczna z ustawodawstwem krajowym. K. Krasowski, *Związki wyznaniowe*, s. 309.

<sup>36</sup> Por. B. Reiner, *Wyznania i związki religijne w województwie śląskim 1922-1939. Wybrane zagadnienia*, Opole 1977, passim, w szczególności s. 124-188.

<sup>37</sup> Zatwierdzenie statutów, w świetle art. 8 rozporządzenia, powinno nastąpić na podstawie rozporządzenia rady mini-strów.

2) informacji zgłaszanej kościołowi lub związkowi wyznaniowemu o deklaracji osoby fizycznej przez właściwy rzeczowo organ administracji publicznej (starosta), właściwy miejscowo ze względu na miejsce zamieszkania petenta<sup>38</sup>;

3) złożeniu ewentualnych zastrzeżeń co do materialnych zobowiązań zgłaszającego przez kościół lub związek wyznaniowy (art. 3).

Rozwiązania zaproponowane w tym rozporządzeniu były niebezpieczne dla Kościoła katolickiego. Po pierwsze, zmiana wyznania nie była uzależniona od woli organu administracyjnego. Starostwo rejestrowało zmianę prawną i porządkowało ewentualne roszczenia materialne pomiędzy stronami. Po drugie, osoba fizyczna dzięki wystąpieniu z kościoła mogła stać się bezwyznaniowa. Nie istniał przymus wchodzenia do innego związku religijnego. Wszelkie czynności związane z zapisaniem się do kościoła lub związku religijnego spoczywały na osobie fizycznej (art. 4). Co więcej wszystkie dzieci, które ukończyły 14 lat, przejmowały nowoprzyjęte wyznanie rodziców (art. 5). Przepis ten był najmniej precyzyjny i nie uwzględniał różnorodnych sytuacji życiowych.

Najbardziej drażliwą sprawą były zobowiązania cywilnoprawne osoby fizycznej wobec opuszczanego kościoła lub związku wyznaniowego. Co do zasady, wraz ze zmianą wyznania, ustawały wszelkie wzajemne prawa i obowiązki (art. 2). Wyjątek przewidziany został w art. 6. W świetle tego przepisu osoba fizyczna zobowiązana była do świadczeń na pokrycie jednorazowej inwestycji, jeżeli świadczenie uchwalone zostało przed przyjęciem zgłoszenia do wiadomości przez władzę administracyjną. Wedle art. 7 wszelkie inne stosunki prawne pomiędzy stronami, które nie wynikają z przynależności do kościoła lub związku wyznaniowego nadal obowiązują. Nadal zatem może istnieć stosunek najmu mieszkania, dzierżawy gruntu, a nawet stosunek pracy pomiędzy osobą fizyczną a kościołem.

Ostatnie dwa artykuły miały charakter przejściowy i końcowy. Rozporządzenie miało wejść w życie bez terminu *vocatio legis*, bezpośrednio po ogłoszeniu aktu w *Dzienniku Ustaw*. Realizację przepisów w praktyce powierzono Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

O planach nad wprowadzeniem rozporządzeń Kościół katolicki dowiedział się stonkowo późno, w sposób przypadkowy. Już w marcu projekty obu rozporządzeń były przygotowane i gotowe do ogłoszenia przez prezydenta. Jednakże zgodnie z uchwałą podjętą przez Radę Ministrów 4 sierpnia 1926 r. minister przygotowujący akt normatywny w randze rozporządzenia prezydenta RP, zobowiązany był do konsultacji z innymi ministerstwami. W taki sposób dwa projekty aktów normatywny trafiły do Józefa Becka – szefa gabinetu ministra spraw wojskowych<sup>39</sup>. Ten zaś 2 kwietnia 1927 r. przekazał wszystkie

<sup>38</sup> Zob. B. Dolnicki, *Kształt polskiej administracji terenowej w latach 1918-1939*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie*, ks. II, red. M. Mikołajczyk, et al., Białystok-Katowice 2010, s. 155-165.

<sup>39</sup> G.K. Dobrucki do J. Becka, Warszawa III 1927 (brak daty dziennej), ASV, ANV 240: "Conformemente alla risoluzione dal Consiglio dei Ministri dell' 11 agosto 1926, la quale ha fissato il modo di regolare tra i singoli Ministri i progetti di legge, ho l'onore di inviare al Signor Ministro il progetto del decreto del Presidente della Rpubblica, riguardante il cambiamento dalla confessione religiosa, assieme colla motivazione per illuminare sul merito della questione".

otrzymane dokumenty (tj. dwa projekty rozporządzeń, ich uzasadnienie oraz list od ministra Dobruckiego) do *Kurii Biskupiej Wojsk Polskich*. W tym czasie biskupem polowym wojska polskiego był ks. Stanisław Gall, a funkcję kanclerza pełnił ks. dziekan Tadeusz Jachimowski<sup>40</sup>.

Za ich pośrednictwem o planowanych reformach dowiedział się episkopat oraz nuncjatura. Zebrane dokumenty przetłumaczono na język włoski oraz sporządzono raport który wysłano 19 kwietnia 1927 r. do Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej – kardynała Pietro Gasparriego<sup>41</sup>. W niej Lorenzo Lauri donosił, że do podpisu dla prezydenta złożono dwa dekrety wyznaniowe, które stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla pozycji Kościoła w Polsce<sup>42</sup>.

W Rzymie przeanalizowano zaistniałą sytuację i podjęto decyzję o zajęciu negatywnego stanowiska wobec zaproponowanych rozwiązań. Bardzo skrupulatnie przygotowano się do uzasadnienia swego stanowiska. W pierwszej kolejności zapoznano się z aktualną sytuacją ustrojową Rzeczypospolitej Polskiej. Świadczy o tym przechowywany w teczce z dokumentami dotyczącymi tego zagadnienia egzemplarz konstytucji marcowej z 1921 r. wraz z nowelą sierpniową wprowadzającą od 4 sierpnia 1926 zmiany w ustawie zasadniczej<sup>43</sup>. Zanalizowano położenie prawne Kościoła w świetle konkordatu jak i tło historyczne. Po dokładnym przeanalizowaniu projektów wskazano, że oparcie się aktów na art. 111 konstytucji jest niewłaściwe z czterech powodów. Pisano:

*Il nuovo progetto di legge dicesi che è la realizzazione dell'Articolo 111 della Costituzione, ma di fatto:*

a ) *esorbito dal detto articolo;*

b ) *costituisce un'offesa gravissima ai principi della Chiesa Cattolica;*

c ) *lede i diritti della medesima anche quelli riconosciuti dalla stessa Costituzione;*

d ) *è pernicioso agli interessi stessi dello Stato*<sup>44</sup>.

Zwrócono uwagę, że w świetle art. 111 konstytucji tolerowana jest wolność sumienia i wyznania. Prawo nie powinno jednakże zachęcać i przyzwalać na takie działanie. Ponadto projekty były sprzeczne z art. 114 konstytucji (*Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającą większości narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród*

<sup>40</sup> Zob. K. Krasowski, *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej: słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 67 i n.; A.Cz. Żak, *Pierwszy Biskup Polowy Wojska Polskiego – Arcybiskup Stanisław Gall 1865-1942*, Warszawa 1994, passim; J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945*, Warszawa 1998, s. 72-104.

<sup>41</sup> Il Cardinale Gasparri (...) „invia copia della nota presentata all'ambasciatore polacco a Roma contro i due progetti di legge di cui al rapporto n. 510 del 13-4-27”. Przesyła ta zawierała raport, ocenę polityczną i prawną projektów rozporządzeń oraz przetłumaczone na język włoski akty normatywne. ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

<sup>42</sup> W. Skrzyński do A. Zaleskiego, Rzym 30 IV 1927, AAN, MWRiOP, 397, k. 76.

<sup>43</sup> *Constitution de la République de Pologne: loi du 17 mars 1921*, avant-propos par J. Barthélémy, introd. historique par M. Potulicki ; trad. de H. Grappin, Paris 1926. Zob. ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

<sup>44</sup> ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

*równouprawnionych wyznań. Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm*) oraz z konkordatem podpisanym w 1925 r.

Kolejnym krokiem było w możliwie najskuteczniejszy sposób zaprezentowanie stanowiska rządowi polskiemu. Postanowiono zwrócić się do ambasadora Skrzyńskiego. Był to bardzo doświadczony urzędnik i dyplomata, zdobywał doświadczenie administracyjne i prawne w administracji cesarstwa Austro-Węgierskiego. Od 1924 r. pełnił funkcję ambasadora przy Stolicy Apostolskiej i brał udział w podpisaniu konkordatu w 1925 r.<sup>45</sup> Stolica Apostolska zaprosiła ambasadora Władysława Skrzyńskiego na rozmowę z sekretarzem stanu Pietro Gasparri. Spotkanie odbyło się 10 kwietnia 1927 r., podczas którego kardynał zaprezentował negatywną opinię przeciwko planom Warszawy. W piśmie adresowanym do Skrzyńskiego, wskazano, iż Kościół dowiedział się o przygotowanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dwóch aktów normatywnych, które miały być gotowe do podpisania przez prezydenta. Stolica Apostolska z „ubolewaniem” przyjęła podjęte działania, które naruszają umowę konkordatową, w szczególności art. 1 oraz 25. Uznano, iż rozporządzenia te stawiałyby kościół katolicki w jeszcze gorszej sytuacji niż miało to miejsce w cesarstwie austro-węgierskim w świetle przepisów z 1868 r.<sup>46</sup> Wśród dokumentacji nuncjatury znajduje się sporządzony odpis zatytułowany „Allocution de Pie IX dans le Consistoire du 22 Juin 1868”<sup>47</sup>. Do tego dołączono opinię episkopatu polskiego, który w czterech punktach negował zasadność aktów normatywnych. Należy ocenić, iż administracja Stolicy Apostolskiej bardzo zrećcznie zaakcentowała te elementy, które z uwagi na doświadczenie życiowe Skrzyńskiego, mogły być przekonywujące.

Oczywiście Władysław Skrzyński tłumaczył kardynałowi, iż projekty rozporządzeń mają na celu jedynie unifikację prawa. Argumentacja ta nie została przyjęta, sam zaś Skrzyński energicznie zaangażował się w próbę uspokojenia sytuacji ze Stolicą Apostolską. Ambasador wysłał do MSZ informację, iż uchwalenie aktów normatywnych w niezmiennym brzmieniu doprowadzi do pogorszenia stosunków ze Stolicą Apostolską, a może nawet spowodować konflikt i zaangażowanie się episkopatu w kampanię przeciwko dekretovi<sup>48</sup>.

Dla rządu Józefa Piłsudskiego, nieposiadającemu legitymizacji władzy wynikającej z demokratycznie przeprowadzonych wyborów, był to istotny problem. W konsekwen-

<sup>45</sup> *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV: 1918-1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 213-214, 280-282.

<sup>46</sup> “Esaminati con cura i citati progetti, non posso nascondere la penosa sorpresa della Santa Sede per il contenuto di essi e seccialmente per il contenuto dei secondo, che è offensivo della religione cattolica e lesivo di quella piena libertà che le è garantita dall’ articolo 1° del Concordato. E veramente doloroso che passati appena due anni dalla firma del Concordato, il quale annullava con l’art. 25 tutte le leggi, ordinanze o decreti, contrarli al Trattato che si stipulava, si teni di rimettere in vigore, e in qualche parto perfino peggiorare, viete leggi dell’impero austriaco contro le quali il Pontefice Pio IX nel Concistoro del 22 Giugno 1868 aveva solennemente protestato (Alloouzione “Nunqua,certe”). ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

<sup>47</sup> ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

<sup>48</sup> AAN, MWRiOP, 397, k. 76-77.

cji wstrzymano pracę nad projektami. Postanowiono jednak wykorzystać konserwatywne skrzydło w rządzie Piłsudskiemu, jako mediatorów. Za osobę właściwą do negocjacji z ramienia rządu z kościołem uznano Ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza. Był to ziemianin i konserwatysta wywodzący się z zaboru rosyjskiego, okazujący dużą sympatię hierarchii kościoła katolickiego<sup>49</sup>. Ze strony kościelnej inicjatywę przejął prymas August Hlond, czuwał nad nimi również doskonale zorientowany w sytuacji polskiej, dotychczasowy nuncjusz – Lorenzo Lauri. Intensywne negocjacje na temat treści przepisów prawnych toczyły się w maju, czerwcu i lipcu 1927 r. 25 maja 1927 r. arcybiskup Hlond w porozumieniu z byłym nuncjuszem wystosował pismo, zatytułowane *Uwagi dotyczące projektów uznania kościołów i związków wyznaniowych oraz zmianę religii*<sup>50</sup>.

Wówczas, 12 czerwca minister Meysztowicz podjął próbę kolejnego zrewidowania stanowiska polskiego i zmian w treści projektów rozporządzeń, które mogły być życzliwe przyjęte przez kościół katolicki<sup>51</sup>. Minister Sprawiedliwości złągodził najbardziej drażniące Stolicę Apostolską przepisy. W tym celu prowadził wewnętrzne negocjacje wśród ministrów, oraz spotykał się ze środowiskami głoszącymi odmiennie koncepcje na temat spraw wiary. Wiemy, że prowadził rozmowy z kardynałem Lorenzo Lauri, arcybiskupem poznańskim i gnieźnieńskim Augustem Hlondem, episkopatem, z drugiej strony według określenia ministra Meysztowicza „bezwyznaniowcami”<sup>52</sup>. Jego efektem był specjalny memoriał umieszczony w prywatnym liście do arcybiskupa.

W projekcie „o uznawaniu nowych związków religijnych” zaproponował wprowadzenie czterech zmian:

- zmienić w tytule słowo *uznawanie* na *zarejestrowanie*;
- zmodyfikować art. 1 w aspekcie tytułacji i nazw hierarchicznych duchownych;
- uzależnić zarejestrowanie związku wyznaniowego od zatwierdzenia przez Radę Ministrów<sup>53</sup>;
- wprowadzić w art. 7 zakaz sporządzania aktów stanu cywilnego nowym wyznaniem.

Projekt „w sprawie zmiany wyznania”, również miał ulec modyfikacji. Tytuł rozporządzenia powinien brzmieć: *W sprawie zgłaszania zmiany wyznania*, co akcentowało, iż ingerencja państwa ogranicza się jedynie do rejestracji. Wprowadzony powinien być 30-

<sup>49</sup> Zob. D. Szpoper, A. Bielecki, *Aleksander Meysztowicz. Portret polityczny konserwatysty*, Gdańsk 2001, passim; R. Jurkowski, *Aleksander Meysztowicz – fragment „Wspomnień”*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 21 (2004), s. 218-249.

<sup>50</sup> Dokument ten znany jest z odpisu tłumaczonego na język włoski. *Considerazioni sui progetti riguardanti riconoscimento di tutte le confessioni della Repubblica sul cambio di confessione*

<sup>51</sup> Z uwagi na wagę listu publikuję go w całości w aneksie.

<sup>52</sup> Pod terminem „bezwyznaniowców” Meysztowicz rozumiał przede wszystkim wolnomularzy wchodzących w skład rządu Piłsudskiego. Ich przedstawicielem był m.in. Kazimierz Bartel w randze wicepremiera. Zob. L. Chajn, *Polskie wolnomularstwo 1920-1938*, Warszawa 1984, s. 411 i n.

<sup>53</sup> Autor zaznacza, iż minister Gustaw Karol Dobrudzki opiera się przed tym rozwiązaniem, wskazując, iż właściwy w tej sprawie powinien być minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

dniowy termin pomiędzy deklaracją obywatela, a przyjęciem przez organ rejestracji, w celu możliwość refleksji nad decyzją i wycofania się z niej.

Najważniejsza zmiana powinna zostać przeprowadzona w art. 2 i 3, gdzie urząd miał wymagać od petenta zaświadczenia wyrażającego zgodę kościoła lub związku wyznaniowego do przyjęcia nowego członka. Meysztowicz stwierdził: *nie przewiduję więc wystąpienia z jednego wyznania bez wstąpienia do innego*. Dodaje do tego uwagę, iż *bezwyznaniowcy nie chcą się godzić na to rozwiązanie*. Z drugiej strony usunął normę zakazującą zmianę wyznania dla osób posiadających mniej niż 21 lat oraz proponował utrzymanie art. 6, który dotyczył kwestii materialnych, które mogły być konsekwencją zmiany wyznania przez obywatela Rzeczypospolitej. Akt ten miał derogować moc wszelkich przepisów dotyczących unormowanych w rozporządzeniu zagadnień. Tym samym wprowadzono pierwszeństwo zasady *lex posterior derogat legi inferior*, przed zasadą *lex specialis derogat legi generali* (art. 7).

Uzasadniając swój projekt minister użył zawołanej groźny, twierdząc: *w przyszłości obawiam się ustaw, daleko dalej idących, a sądzę, że jakieś ustawy, rozwijające konstytucję, prędzej, czy później przyjdą muszą*. Niewątpliwie odwoływał się do prowadzonych jednocześnie w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prac nad projektem Dobruckiego, gdzie stworzono jeszcze bardziej nieprzychylnie kościołowi katolickiemu przepisy. Przygotowany kolejny projekt w lipcu 1927 r. w świetle którego do założenia związku religijnego wystarczyło zaledwie 50 osób<sup>54</sup>.

Minister Meysztowicz poruszył również kwestie natury konstytucyjnej: art. 111-116 *poręczają wolność wyznań i prawo zakładania nowych związków religijnych*. Na mocy tych artykułów obywatele polscy mają prawo do zmiany wyznania i tworzenia nowych związków religijnych. Również konieczność sprawnego funkcjonowania biurokracji, w wyniku braku przepisów jest utrudniona. W każdym z ziem dawnych zaborów funkcjonowały odrębne akty prawne. *Brak przepisów o rejestracji zmiany wyznania wywołuje zamęt przy nauczaniu religii w szkołach i przy składaniu przysięgi w sadach i wytwarza wątpliwości w zakresie ważności ślubów i rozwodów, a więc ślubnego lub nieslubnego pochodzenia dzieci i ich praw spadkowych*<sup>55</sup>.

Bardzo ważne wydaje się stwierdzenie Ministra Sprawiedliwości, iż Lorenzo Lauri wyraził wstępną zgodę na brzmienie nowego rozporządzenia o uznawaniu nowych wyznań. Była to jednocześnie ostatnia decyzja pronuncjusza, gdyż 12 czerwca opuścił Warszawę udając się do Rzymu. Być może ugoda ta miała polegać na akceptacji mniej groźnej dla kościoła katolickiego rozporządzenia, by skutecznie zablokować pracę nad drugim aktem

<sup>54</sup> Zob. AAN, MWRiOP, 606, k. 199-201. Odmiennie: K. Krasowski, *Związki wyznaniowe*, s. 311-312.

<sup>55</sup> P. Fiedorczyk, *Prawo rodzinne ziem wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 509-520; A. Mezglewski, *Obowiązkowe nauczanie religii a wolność sumienia i wyznania w konstytucjach II RP*, [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s.733-739.

normatywnym. Niezależnie od stawianych hipotez, stanowisko wobec projektów miał zając kardynał August Hlond oraz pozostali biskupi. Wiemy, iż na pożegnanie Lauriego do Warszawy miał przybyć prymas, prawdopodobnie więc obaj hierarchowie debatowali nad dalszym losem projektów<sup>56</sup>. Nie można więc wykluczyć, iż ugodowe stanowisko pronuncjusza miało jedynie zachęcić stronę polską do porzucenia prac nad projektem Dobruckiego i doprowadzić do długotrwałych dwustronnych negocjacji.

List do arcybiskupa kończy słowami: *Instynkt mój polityczny podpowiada mi wiec, iż chwila obecna, jest może najlepsza dla przeprowadzenia omawianych ustaw w brzmieniu, które Kościół może tolerować. Ale myślę się może. I jeżeli powie mi Eminencja, albo powiedzą ks. ks. Biskupi, że projekty moje nie są zgodne z interesem Kościoła, wycofam je natychmiast i wyjdę z gry*. Pomimo stanowiska pronuncjusza zarówno prymas Hlond jak i episkopat wyrazili ostrożny stosunek do nowych rozporządzeń. Trzy ekspertyzy trafiły do Stolicy Apostolskiej, gdzie sekretarz stanu zaprezentował je papieżowi. Władze kościelne przyjęły negatywną opinię, która została przekazana do nuncjatury, a audytor Carlo Chiarlo 23 sierpnia 1927 r. przekazał stanowisko dla Augusta Hlonda<sup>57</sup>.

Rozpoczęły się następnie intensywne konsultacje pomiędzy biskupami, nuncjaturą, sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej. Podkreślić należy bardzo aktywną postawę audytora Carlo Chiarlo. Po wyjeździe 12 czerwca z Warszawy Lorenzo Lauriego przejął on obowiązki przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Polsce w randze *chargé d'affaires*. Będąc przy boku pronuncjusza był doskonale zorientowany w wadze prowadzonych negocjacji. Wydaje się również, iż zdobył zaufanie Augusta Hlonda, co owocowało bardzo częstymi kontaktami. Wyraźna jest przy tym asymetria w relacjach z Prymasem Królestwa Polskiego – Aleksandra Kakowskiego<sup>58</sup>. Strona polska nie wykorzystała jednakże wyraźnie rysującego się konfliktu na potrzeby prowadzonych negocjacji.

Ostatecznie kwestia projektów rozporządzeń dotarła przez majestat Ojca Świętego. Mimo stosunkowo łagodnej opinii Lauriego, Pius XI odmówił akceptacji takich projektów rozporządzeń<sup>59</sup>. Strona polska była w trudnej sytuacji, gdyż papieżem był wówczas Achilles Ratti – pierwszy nuncjusz apostolski suwerennej Polski – cieszący się ogromną estymą z uwagi na swoją postawę podczas bitwy warszawskiej<sup>60</sup>. Pewnym utrudnieniem

<sup>56</sup> *Uroczystość nabożenia biretu J. E. Ks. Prymasowi Hlondowi, odbędzie się 29 czerwca*, „Orędownik Ostrowski” LXXVI (1927), 46, s. 2.

<sup>57</sup> [C. Chiarlo] do A. Hlonda, Warszawa 23 VIII 1927, ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane, nr 17486.

<sup>58</sup> Nie najlepsze relacje pomiędzy duchownymi potwierdzają słowa kardynała Kakowskiego, który pisał o Chiarlo: „audytor nuncjatury, prałat zdolny, ale przykry w stosunkach z duchowieństwem, dla braku oglądy towarzyskiej. Nie żalowano go, kiedy odjeżdżał z Polski z nominacją na nuncjusza apostolskiego Boliwii”. A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000, s. 917.

<sup>59</sup> Zob. dwa listy nuncjatury polskiej do Augusta Hlonda z 23 VIII 1927, ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane, nr 17486, 17487.

<sup>60</sup> Z. Waszkiewicz, *Anglia, Francja, Stolica Apostolska wobec wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, [w:] 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920 r. *Materiały z Konferencji Naukowej w dniu 20 VIII 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 r.*, Włocławek 1997 s. 76–79; Z. Zieliński, *Polska w dyplomacji watykańskiej*, [w:] *Polska na tle procesów rozwojowych Europy w XX wieku*, red. S. Sierpowski, Poznań 2002, s. 174-176.

i opóźnieniem uzgodnień był fakt, iż Lorenzo Lauri opuścił Polskę, a działania Kościoła katolickiego koordynowane były przez audytora nuncjatury – Carlo Chiarlo<sup>61</sup>. Dawało to możliwość do przedłużania prac, aż do przyjazdu nowego nuncjusza. Kościół próbował również wymóc od ministra Meysztowicza dalsze ustępstwa, którego syn Walerian od 1924 r. był kapłanem, a od 1926 r. pełnił funkcję sekretarza u arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego<sup>62</sup>.

Propozycja rządowa została odrzucona przez kościół ze względu na treść projektu rozporządzenia o zmianie wyznania. W szczególności nie do zaakceptowania był brak wyraźnie odnotowanego zakazu zmiany wyznania u dzieci oraz w ocenie duchowieństwa katolickiego złego uregulowania kwestii materialnych. Nie przypadła do gustu również argumentacja o tolerancji wyznaniowej. Z drugiej strony propozycje Meysztowicza były bardzo krytykowane w samym rządzie i większość ministrów opowiadała się za projektem Dobruckiego, uznając działanie Ministra Sprawiedliwości za naruszające suwerenność Polski<sup>63</sup>.

Próba przełamania impasu było wspólne działanie ambasadora Skrzyńskiego i ministra Meysztowicza 5-6 września 1927 r., w których rozmowach brał udział kardynał Hlond. Duchowny jeszcze raz kategorycznie odmówił rozmów nad projektem ministra Dobruckiego, podtrzymał nadal zastrzeżenia nad projektem Meysztowicza i nie wyraził na niego zgody. Aleksander Meysztowicz nakłaniał wicepremiera Bartla do ugody z kościołem katolickim. Skrzyński zaś starał się zainteresować projektem Józefa Piłsudskiego, gdyż większość ministrów popierała pierwotny projekt. Marszałek starając się uniknąć otwartego konfliktu ze Stolicą Apostolską, podjął decyzję o dalszych pracach nad rozporządzeniami przygotowanymi przez Ministra Sprawiedliwości<sup>64</sup>.

Dalsze konsultacje z episkopatem były utrudnione sporem o realizację umowy konkordatowej. Państwo polskie opłacało proboszczów, wikarych i rektorów kościołów filialnych oraz ponosiło wydatki na prowadzenie ksiąg metrykalnych. Dlatego Dobrucki i Grabski uważali, że parafie nie mogą być tworzone bez zgody rządu<sup>65</sup>. Jednocześnie 30 listopada 1927 r. minister Dobrucki przygotował dla szefa rządu lub wicepremiera Bartla

<sup>61</sup> Zob. C. Chiarlo do A. Hlonda, Warszawa z 23 VIII 1927, 20 IX 1927, 29 X 1927, 2 XI 1927, nr 17486, 17487, 18048, 18389, 18439; A. Hlond do Ch. Chiarlo, Poznań-Warszawa z 9 IX 1927, 22 IX 1927, 1 XI 1927, 9 XI 1927: ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane. Postać tę wspomina również ks. Walerian Meysztowicz (*Gawędy o czasach i ludziach*, Londyn 1983, s. 319 i n.).

<sup>62</sup> Wprost o tym pisze audytor nuncjatury: C. Chiarlo do A. Hlonda, Warszawa 23 VIII 1927, ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane, nr 17486, 17487. Por. J. Hernik-Spalińska, *Wileńskie środy literackie (1927-1939)*, Warszawa 1998, s. 84.

<sup>63</sup> Projekt rozporządzenia z tego okresu: AAN, MWRiOP, 606, k. 199-201.

<sup>64</sup> A. Hlond, *Conferenza coll'ambasciatore Skrzyński e ministro Meysztowicz riguardo ai decreti progettati dal Governo intorno al cambiamento di religione e la registrazione di nuove confessioni*, ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane. C. Chiarlo do A. Hlonda, Warszawa 23 VIII 1927, ibidem, karty niepaginowane, nr 17487.

<sup>65</sup> J. Wisłocki, *Konkordat*, s. 166.



opracowanie o stanie realizacji konkordatu. Negatywnie w nim odniósł się do ustępstw poczynionych na rzecz kościoła przez Grabskiego<sup>66</sup>.

W tym czasie trwały ciągle konsultacje strony rządowej z Kościołem katolickim. Ze strony kościelnej politykę koordynował audytor nuncjatury – Carlo Chiarlo, a pierwszoplanową rolę odgrywał prymas Hlond<sup>67</sup>. W sprawę zaangażowani byli również arcybiskupi: wileński – Romuald Jałbrzykowski oraz warszawski – Aleksander Kakowski, a także biskup Przeździecki i Kubina<sup>68</sup>. Podstawowy problem dotyczył możliwości zmiany wyznania przez dzieci, na co kościół nie chciał wydać zgody.

Jeszcze pod koniec 1928 r. projekt rozporządzeń czekał na akceptację episkopatu<sup>69</sup>. W końcu akty te zostały włączone do grupy projektów, których treść była przedmiotem uzgodnień między komisją do wykonania konkordatu (strona rządowa), a biskupem Szelążkiem. W marcu 1929 r. Adolf Szelążek wycofał się z prac komisji uzasadniając to przekroczeniem swoich prerogatyw. W kwietniu 1929 r. kardynał Gasparri jeszcze raz zapowiedział, że Stolica Apostolska nie zgodzi się na zaproponowane akty normatywne. Ostatecznie Franciszek Potocki – dyrektor Departamentu Wyznań – oficjalnie oświadczył biskupowi Szelążkowi, iż rząd zaniechał dalszych prac nad tymi aktami, co w praktyce utrzymało się do 1939 r.<sup>70</sup>

W konsekwencji, w okresie istnienia II Rzeczypospolitej, nie uznano oficjalnie żadnego nowego kościoła lub związku wyznaniowego. Przedwojenna jurisprudencja zwracała uwagę na fakt, iż część wniosków związków religijnych, które skierowały podanie o uznanie do ministerstwa nie otrzymało odpowiedzi. Stąd wniosek, iż *de facto* były uznanymi

<sup>66</sup> *Sprawa wykonania konkordatu*, AAN, MWRiOP, V, 367, k. 160-161.

<sup>67</sup> Zob. A. Hlond do J. Piłsudskiego, Poznań 1 XI 1927, ASV, ANV, 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane, gdzie prymas podjął kolejną próbę powstrzymania rządu przed wydaniem rozporządzenia. „È pervenuta a conoscenza dell'Episcopato la notizia, che il Consiglio dei Ministri sta per approvare dei progetti di decreti del Signor Presidente della Repubblica, concernenti il cambiamento di religione e le associazioni di confessione. Siccome l'argomento di questi decreti per la natura sua tange il campo religioso, l'Episcopato sene interessa vivamente ed esprime la sua aspettazione, che i decreti, in quanto concernono i cattolici, avranno pieno riguardo ai diritti, di cui la Chiesa cattolica gode in base alla Costituzione e che essi decreti non creeranno alla Chiesa cattolica alcuna difficoltà nell'uso dei diritti garantiti dal Concordato. L'Episcopato si permette di esprimere questa aspettazione sua per la ragione, che l'oggetto dei decreti appartiene a problemi dei meno facili e che un tenore meno preciso e chiaro potrebbe, nonostante le più lodevoli intenzioni del Governo, condurre in pratica ad una spiegazione ed applicazioni dannosa alla Chiesa cattolica, il che per necessaria conseguenza causerebbe dolorosi malintesi e pretese tra l'autorità governativa e quella ecclesiastica. Non volendo pertanto entrare nella questione delle prescrizioni altre confessioni, prego ossequentemente la Signoria Vostra Illustrissima, Signor Maresciallo, di voler disporre, che i decreti nella loro relazione ai cattolici abbiano pieno riguardo alla posizione giuridica che ad essi cattolici nella Repubblica assicurano la Costituzione ed il Concordato”.

<sup>68</sup> Nuncjatura warszawska [C. Chiarlo] do T. Kubiny, Warszawa 20 XI 1927, nr 18726; [C. Chiarlo] do A. Hlonda, Warszawa 20 XI 1927, nr 18643; [C. Chiarlo] do A. Hlonda, Warszawa 2 X 1927, nr 18439. Zob. ASV, ANV 240,teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

<sup>69</sup> AAN, MWRiOP, 606, k. 202-205.

<sup>70</sup> K. Krasowski, *Związki wyznaniowe*, s. 311-313; J. Wisłocki, *Konkordat*, s. 109; *Watykan a stosunki polsko-niemieckie w latach 1918-1939: Wybór materiałów*, oprac. J. Jurkiewicz, Warszawa 1960, s. 39; Z. Łysko, *Sytuacja prawa*, s. 292.

związkami wyznaniowymi, zgodnie z art. 116 konstytucji<sup>71</sup>. Istniały również gminy wyznaniowe z prawami korporacji prywatnoprawnych, które otrzymały osobowość prawną według norm prawa prywatnego. Możliwe było bowiem zarejestrowanie na terenach byłego zaboru pruskiego związków religijnych na zasadach stowarzyszeń<sup>72</sup>.

Odnośnie zmiany wyznania 8 lutego 1938 r. wydany został przez MSW okólnik (Nr AC. 52-5-1). Przewidywał on zgodnie z przedrozbiorowym stanem prawnym różne sytuacje uzależnione od właściwości miejscowej<sup>73</sup>:

1) na obszarze województw środkowych i wschodnich rejestrację zmiany wyznania prowadzą powiatowe władze administracyjne; po jej dokonaniu, władze te informują o fakcie prawnym właściwą gminę (biuro ewidencji ludności) i urzędnika stanu cywilnego tego wyznania, z którego obywatel wystąpił;

2) na obszarze województw południowych zmiana powinna być zgłoszona przed powiatową władzą administracji rządowej, która po rejestracji powiadomi o fakcie przełożonego lub duszpasterza opuszczonego kościoła lub związku wyznaniowego oraz urzędnika stanu cywilnego i gminę właściwą ze względu na miejsce zamieszkania strony;

3) na obszarze województw zachodnich rejestracja zmiany wyznania dokonywana jest przez sądy grodzkie miejsca zamieszkania strony; odpis sądy przesyłają zarządowi gminy kościelnej opuszczonej przez obywatela. Od 1938 r. podjęto starania o przekazywaniu informacji również do urzędów stanu cywilnego.

Podsumowując, w 1927 r. władze sanacyjne były bardzo blisko uporządkowania kwestii wyznaniowych. Prace podjęte przez Dobruckiego i Okulicza zostały skutecznie powstrzymane przez działania nuncjatury, w których szczególną rolę odegrał kardynał Lorenzo Lauri. Pomimo prób strony rządowej w uzyskaniu konsensusu z kościołem katolickim podejmowanych przez Ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza oraz ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej – Władysława Skrzyńskiego, zakończyły się one niepowodzeniem. Niejednoznaczna jest przy tym postawa pronuncjusza, który miał wyrazić wstępną zgodę na treść rozporządzenia o uznawaniu nowych kościołów według projektu ministra Meysztowicza. Od połowy 1927 r. koordynację działań kościoła katolickiego przejął Carlo Chiarlo, a główne działania spoczęły na kardynale Augustie Hlondzie. Przedłużanie negocjacji przyniosło wymierne efekty. Najpierw oczekiwano na przybycie nowego nuncjusza, następnie pracowano w komisji dwustronnej. Ostatecznie po stanowczym stanowisku sekretarza stanu Pietro Gasparri oraz papieża Piusa XI, rząd RP w połowie 1929 r. zrezygnował z dalszych prac nad projektem.

<sup>71</sup> H. Świątkowski, *Wyznania religijne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ich stanu prawnego*, Warszawa 1937, s. 42, 224 i n.

<sup>72</sup> J. Osuchowski, *Prawo wyznaniowe Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939. Węzłowe zagadnienia*, Warszawa 1967, s. 244-302; B. Reiner, *Wyznania i związki religijne*, s. 151-153; J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937, s. 372-373.

<sup>73</sup> „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 31 (1938), 4, s. 122-124.

Należy również zaakcentować, iż Lorenzo Lauri zakończył działalność pronuncjusza 12 czerwca 1927 r., kiedy opuścił Warszawę. Ostatnie pożegnanie nastąpiło w Dziedziicach (województwo śląskie) 18 czerwca, po czym pociągiem Lauri przekroczył granicę kierując się do Rzymu na konsystorz.

#### ANEKS<sup>74</sup>

List Ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza do Prymasa Polski Augusta Hlonda, Warszawa 12 czerwca 1927

Archivio Segreto Vaticano, Archivio Nunziature Varsavia 240, teczka zatytułowana: *Circa il decreto del Presidente della Repubblica sul cambio di confessione religiosa*, karty niepaginowane.

*List sporządzony został na maszynie do pisania na papierze urzędowym ministerstwa sprawiedliwości. Korespondencja nie posiada nadanego numeru ewidencyjnego. W prawym górnym rogu odnotowano, iż mamy do czynienia z odpisem, brak własnoręcznego podpisu ministra. Dokument ten został przetłumaczony na język włoski i odręcznie spisany. Poniżej prezentuję jedynie wersję polskojęzyczną.*

#### EMINENCJO!

Dziękuję Eminencji za łaskawą odpowiedź na mój telegram z życzeniami dla Eminencji na nowem dostojęństwie kościelnym<sup>75</sup> i za wskazania, zawarte w piśmie Eminencji z 25 maja r.b., na które nie mogłem zanieść Mu tej mej odpowiedzi bez gruntownej rewizji moich projektów.

W projekcie „o zarejestrowaniu nowych związków religijnych” zmieniłem w tytule i w tekście słowo „uznawanie” na „zarejestrowanie” i dodałem w art. 1 punkcie 3 ustęp o tytułacji i nazwie hierarchicznej duchownych. Art. 6 stawia zarejestrowanie związku i za twierdzenie jego statutu w zależności od Rady Ministrów, aczkolwiek P. Minister W.R.

---

<sup>74</sup> Edycję źródłową przygotowałem według zaleceń ustalonych dla akt nuncjatury przez Henryka Damiana Wojtyskę (ANP, t. I, s. 187-189). Zastąpiłem jednakże w opisie i przypisach język łaciński – językiem polskim, z uwagi na miejsce publikowanego źródła.

<sup>75</sup> Mowa o nominacji kardynalskiej, która formalnie miała nastąpić 20 VI 1927 r. Ceremonia odbyła się w Polsce, biret kardynalski został włożony na głowę przez prezydenta Rzeczypospolitej. Opis ceremonii oraz reprodukcje zdjęć z uroczystości: *O godności kardynalskiej*, „Przewodnik Katolicki” 33 (1927), s. 414-416.

i O.P.<sup>76</sup> chciałby zatwierdzenie statutu uzależnić od swojej decyzji. Art. 7 pozbawia nowe wyznania prawa sporządzania aktów<sup>77</sup>.

Projekt „o zarejestrowaniu nowych wyznań” niepokoi mnie mniej od następnego, bo z rozmowy z Jego Eminencją ks. kardynałem Lauri<sup>78</sup> wyrozumiałem, że kościół mógłby tolerować ustawę w brzmieniu mojego projektu.

W projekcie „w sprawie zgłaszania o zmianie wyznania” stawiam w tytule słowa „zgłaszania”, ażeby zaakcentować, że Państwu idzie o nic innego, tylko o rejestrację. W art. 1 i 3 utrzymuję termin 30-dniowy pomiędzy zgłoszeniem i przyjęciem, a więc zarejestrowaniem zgłoszenia, sądząc, że 30 dni refleksji może od złego uchronić. W art. 2 i 3 ustalam, że dla przyjęcia, a więc rejestracji zgłoszenia niezbędnym jest uprzednie wykazanie zgody na to nowoobranego kościoła, czy związku. Nie przewiduje więc wystąpienie z jednego wyznania bez wstąpienia do innego, na co bezwyznaniowcy nie chcą się godzić. Art. 3 uprzedniego projektu, krepujący rejestrację zmiany wyznania przed 21 rokiem, opuszczam, aczkolwiek proponowano mi kilka wariantów. Nie dotykam więc tej drażliwej sprawy, uprzedzając jednak, że przy *status quo ante* rejestracja zmiany wyznania przed skończeniem 21, a względnie 18 lat może być uznana za niedopuszczalną. Art. 6 uważam za pożyteczny, a kwestii rozrachunków materialnych wołałbym nie pomijać, bo sądzę, że rozrachunek uzasadnia celowość ustawy, odbierając jej demonstracyjny charakter.

Niezależnie od tego pisma, wręczam projekty moje Ks. Prałatowi Borkowskiemu<sup>79</sup> dla zanieśienia ich ks. ks. Biskupom. Wszystkie wnioski o nowych zmianach w moich projektach gotów jestem rozważyć, aczkolwiek nie bez obawy, że zmiany te mogą uniemożliwić moje zabiegi. Powodzenie ich uważam za możliwe przy rządach Marszałka Piłsudskiego. W przyszłości obawiam się ustaw, daleko dalej idących. Sądzę, że jakieś ustawy, rozwijające konstytucję, prędzej, czy później przyjść muszą.

Art. 111-116 konstytucji poręczają wolność wyznań i prawo zakładania nowych związków religijnych. Na mocy tych artykułów obywatele polscy zmieniają wyznanie i tworzą nowe związki religijne.

Brak przepisów o rejestracji zmiany wyznania wywołuje zamęt przy nauczaniu religii w szkołach i przy składaniu przysięgi w sadach i wytwarza wątpliwości w zakresie ważności<sup>80</sup> ślubów i rozwodów, a więc ślubnego lub nieslubnego pochodzenia dzieci i ich praw spadkowych.

Brak przepisów o rejestracji nowych wyznań pozbawia rząd kontroli nad przejawami ich działalności, sprzeciwiającymi się porządkowi publicznemu i moralności publicznej. Związki niezarejestrowane nie liczą się z następstwami ewentualnego ich rozwiązania po-

<sup>76</sup> Gustaw Karol Dobrucki.

<sup>77</sup> Zdanie to dopisane piórem.

<sup>78</sup> Lorenzo Lauri po 20 XII 1926 r. pełnił funkcję pronuncjusza Stolicy Apostolskiej w Polsce.

<sup>79</sup> Ludwik Borkowski – zob. K. Krasowski, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej: myśl o ustroju państwa: postulaty, realizacja*, Warszawa 1992, s. 234.

<sup>80</sup> Słowo dopisane.

zbawione odpowiedzialnego<sup>81</sup> przedstawicielstwa nie spełniają rozporządzeń władz w zakresie przepisów o budownictwie, sanitarnych, kultu i.t.p.

Dodaje, że w poszczególnych dzielnicach Polski obowiązują przepisy niejednolite i wprowadzające zamęt, z którym skończyć trzeba.

Instynkt mój polityczny podpowiada mi więc, iż chwila obecna jest może najlepsza dla przeprowadzenia omawianych ustaw w brzmieniu, które Kościół może tolerować. Ale myślę się może. I jeżeli powie mi Eminencja, albo powiedzą ks. ks. Biskupi, że projekty moje nie są zgodne z interesem Kosiora, wycofam je natychmiast i wyjdę z gry.

Niechaj mi wolno będzie, przy tej sposobności, polecić się gorąco Błogosławieństwu Waszej Eminencji i prosić<sup>82</sup> Go o przyjęcie wyrazów najwyższej czci mojej.

/-/ A. Meysztowicz.

## RIASSUNTO

### L'ULTIMA MISSIONE DI LORENZO LAURI IN POLONIA. IL TENTATIVO DI UNIFORMARE LE NORME SUL CAMBIAMENTO DI CONFESSIONE E DI RICONOSCERE LE CHIESE E LE ASSOCIAZIONI DI CONFESSIONE

Nel 1927 il governo del cosiddetto "risanamento" arrivò molto vicino a riordinare le questioni confessionali. Purtroppo il lavoro intrapreso da Dobrucki e Okulicz fu efficacemente bloccato dalle azioni della nunziatura, in cui svolse un ruolo particolare il nunzio Lorenzo Lauri. Egli avrebbe dovuto lasciare la Polonia dopo la nomina a cardinale e le solennità celebrate il 23 dicembre 1926 e il 25 gennaio 1927. Tuttavia, l'inaspettata notizia dei lavori governativi per introdurre due disposizioni (sul riconoscimento delle associazioni di confessione e sul cambiamento di confessione) richiesero un prolungamento della permanenza di Lauri nella Repubblica di Polonia. La sua ultima missione fu quella di mantenere la posizione privilegiata della Chiesa cattolica, posizione che fu confermata dalle norme concordatarie, di cui il nunzio Lauri fu il principale fautore.

---

<sup>81</sup> Wyraz dopisany nad przekreślonym słowem.

<sup>82</sup> Słowo „proszę” przepisano odręcznie na wyraz „prosić”.

I tentativi intrapresi da parte governativa (da Aleksander Meysztowicz e Władysław Skrzyński) per arrivare ad un accordo con la Chiesa cattolica non ebbero successo. Dalla metà del 1927 divennero coordinatori delle azioni della Chiesa cattolica Carlo Chiarlo e il cardinale August Hlond. Il prolungarsi delle trattative portò effetti visibili. Inizialmente si aspettò l'arrivo del nuovo nunzio, poi si lavorò in una commissione bilaterale. Infine, dopo una ferma presa di posizione del segretario di Stato Pietro Gasparri e di papa Pio XI, il governo della Repubblica Polacca alla metà del 1929 rinunciò a proseguire i lavori sul progetto.